



AKADEMICKA SPOŁECZNOŚĆ INFORMACYJNA

NA PRZYKŁADZIE ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO
AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ,
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
I AKADEMII EKONOMICZNEJ

POD REDAKCJĄ LESŁAWA H. HABERA



UCZELNIANE WYDAWNICTWA NAUKOWO-DYDAKTYCZNE

KRAKÓW 2005

KU 0164 pozycja wydawnictwa naukowych
Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie

© Wydawnictwa AGH, Kraków 2005
ISBN 83-7464-015-4

Redaktor Naczelny Uczelnianych Wydawnictw
Naukowo-Dydaktycznych AGH: *Jan Sas*

Z-ca Redaktora Naczelnego: *Beata Barszczewska-Wojda*

Komitety Naukowy UWND AGH:
Janusz Kowal (przewodniczący), *Tadeusz Banaszkowski*,
Bogdan Choczewski, *Zdzisław Cięciwa*,
Edward Fraś, *Ryszard Uberman*

Recenzenci: *prof. zw. dr hab. Tomasz Goban-Klas*
prof. zw. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz

Książkę wydano przy wykorzystaniu środków z rezerwy dydaktycznej
Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Wersję angielską opracowała
dr Anna Małecka

Redakcja: *Dariusz Gilewski*
Małgorzata Tabor

Redakcja techniczna oraz projekt okładki i stron tytułowych: *Beata Barszczewska-Wojda*

Korekta: *Mariusz Kopiejka*

Skład komputerowy: „MarDruk”, ul. Mazowiecka 25/203, 30-019 Kraków
tel.: (012) 294-55-75, (0) 602-130-104, <http://www.mardruk.pl>

Redakcja Uczelnianych Wydawnictw Naukowo-Dydaktycznych AGH
al. Mickiewicza 30, 30-059 Kraków
tel. 617-32-28, tel./fax 636-40-38
e-mail: redakcja@wydawnictwoagh.pl
www.WydawnictwoAGH.pl

4. Internet a zmiana stylu życia – perspektywa Polski i USA na przykładzie studentów

Magdalena Szpunar

O wielkim znaczeniu Internetu w naszym życiu świadczyć może to, iż niektórzy autorzy sugerują, by uznać, iż wiek XXI, nie zaczął się w roku 2001, ale w roku 1991, kiedy to Internet został skomercjalizowany i oddany w ręce cywilne (Eriksen 2003: 20). Z pewnością żyjemy w spektakularnych czasach. Tygodnik *Time*, co-rocennie wybierający Człowieka Roku, w 1983 roku ten tytuł przyznał w nieco zmodyfikowanej kategorii – Maszyna Roku, przyznając ten tytuł komputerowi IBM PC – z pewnością trudno znaleźć bardziej dobitny przykład tego, jaką rolę w naszym życiu odgrywają komputery. O rzeczywistym wejściu w wiek komputera może chociażby świadczyć stosowany przez Internautów podział na wiek BC, co wśród internautów, nie oznacza wieku przed Chrystusem (*ang. before Christ*), a wiek przed komputerami (*ang. before computer*) (Sieńko 2002: 17).

Komputer jako narzędzie staje się metamedium – medium uniwersalnym, które integruje się niemal ze wszystkimi urządzeniami, umożliwiając pracę, naukę, zakupy, rozmowy z innymi osobami, powodując, iż posługiwanie się nim staje się zajęciem tak elementarnym jak umiejętność czytania i pisanie. Komputer zmienia pojmowanie wolności, inteligencji, prawdy, mądrości i Boga, powodując, iż „informatyczność” staje się odpowiednikiem nowej rzeczywistości społecznej – mówimy o władzy informatycznej, obywatelstwie informatycznym (*netizenship*), przestępczości informatycznej, kulturze, polityce i pieniądzu cyfrowym.

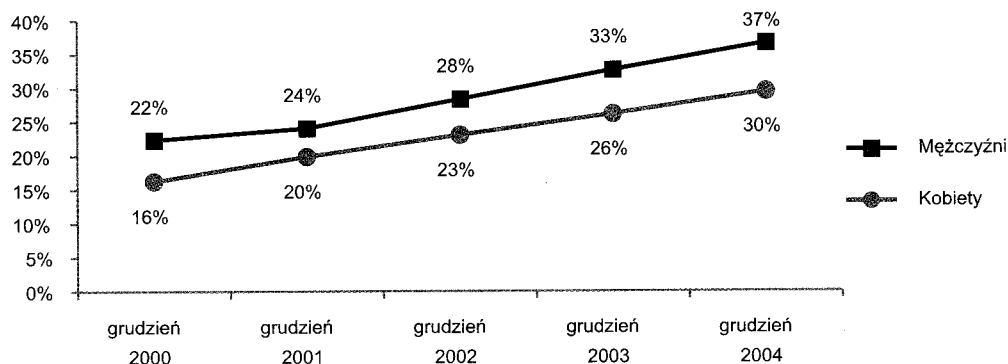
Zdaniem J. Naisbitta, żyjemy wręcz w stanie technologicznego odurzenia – „Ludzie wygłaszają całe tyrady na temat technologii, którą się obwarowali. Kochają ją, gdy działa. Nienawidzą, gdy przybiera postać instrukcji obsługi, której nie będą czytać. Kochają technologię, gdy zjawia się niczym nowa zabawka prosto ze sklepu, ale wściekają się, gdy zabawka się psuje. Rozprawiają o programach telewizyjnych, wydarzeniach medialnych i dowcipach z Internetu, jak gdyby dotyczyły ich samych” (Naisbitt 2003: 10). Medium, za pomocą którego komunikujemy się, zmienia nasz styl bycia i myślenia – programujemy komputery, ale one także programują nas – podkreśla C. Stoll (Stoll 2000: 59). S. Lem wskazuje, iż współcześnie mamy do czynienia z potopem audiowizualnym – „Telewizja, ekrany komputerów wypierają Galaktykę Gutenberga, czyli słowo drukowane. Dzieci nie będą umiały czytać, bo wystarczy im, że będą posługiwały się ekranami” (Lem 1994). Równie

pesymistyczną wizję snuje C. Stoll, pisząc: „Wszystko, co się dzieje w sieci, jest metaforą: rozmowami bez mówienia, uśmiechaniem się bez poruszania ustami i obejmowaniem bez dotykania [...] Jakże to smutne – żyć metaforami zamiast prawdziwym życiem” (Stoll 2000: 56).

Według E. Levinsona każdy nowy środek komunikacji podważa, a w konsekwencji niszczy, styl życia (Levinson 1999) – czy rzeczywiście tak jest, postaram się odpowiedzieć na to pytanie w niniejszym artykule.

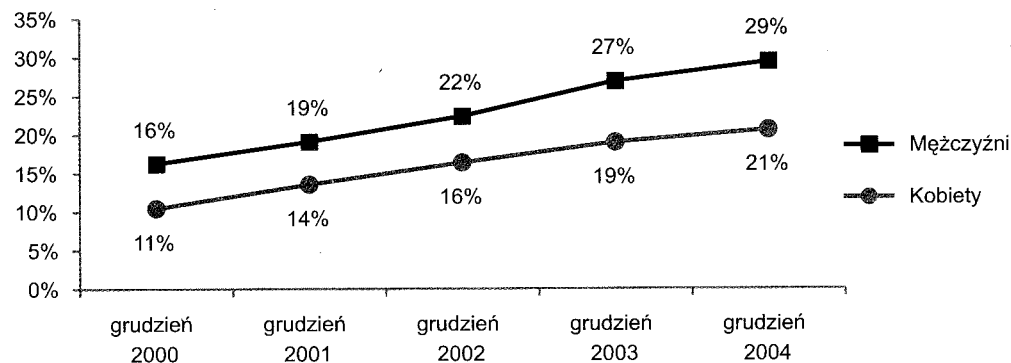
4.1. Penetracja Internetu w Polsce

Obecnie co trzeci Polak ma dostęp do Internetu (rys. 1 i 2), zaś co czwarty jest internautą (jako Internautę definiuje się osobę, która przynajmniej raz w miesiącu korzysta z Internetu) – wynika z badania TNS Interbus, realizowanego przez TNS OBOP.



Rys. 1. Odsetek osób mających dostęp do Internetu

Źródło: TNS OBOP, *Polska w sieci*, 7 lutego 2005, podstawa – wszyscy badani; dane rolowane trzymiesięczne



Rys. 2. Odsetek Internautów

Źródło: TNS OBOP, *Polska w sieci*, 7 lutego 2005, podstawa – wszyscy badani; dane rolowane trzymiesięczne

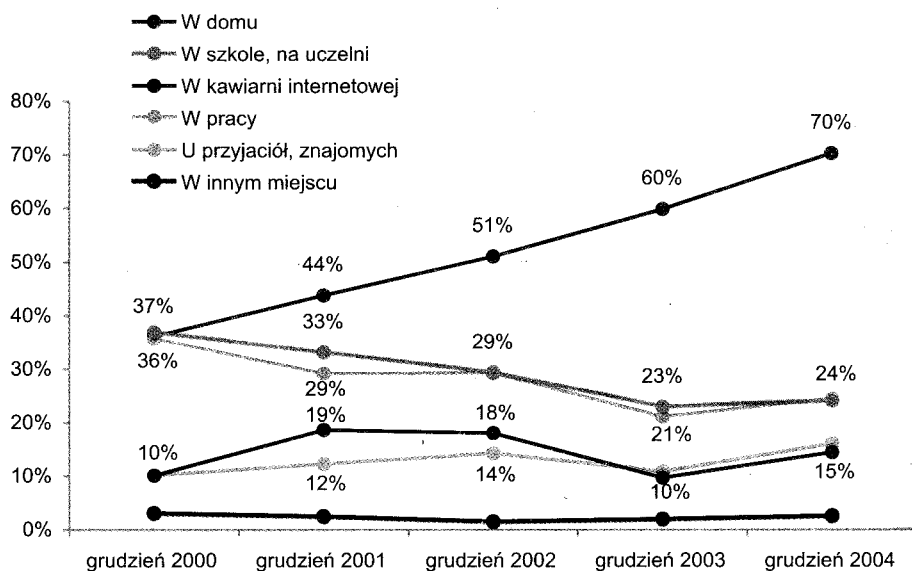
Wyniki tego badania pokazują, iż Internet staje się medium coraz częściej powszechnie wykorzystywanym przez Polaków. Od roku 2000 do końca 2004 odsetek Polaków mających dostęp do Internetu wzrósł z 19% do 33%. Przez cały ten czas dostęp do sieci w większym stopniu deklarowali mężczyźni (37%) niż kobiety (30%). W grupie mężczyzn jest też więcej internautów (29% *versus* 21%). Odsetek internautów, czyli osób korzystających z Internetu przynajmniej raz w miesiącu wzrósł na przestrzeni ostatnich czterech lat z 13% do 25% (TNS OBOP, *Polska w sieci*, 7 lutego 2005).

Cztery lata temu jedynie 36% internautów korzystało z Internetu w domu. Równie popularnymi miejscami korzystania z sieci było miejsce pracy (36%) oraz szkoła lub uczelnia (37%). Obecnie tylko 24% internautów korzysta z sieci w pracy, tyle samo w szkole lub na uczelni. Zdecydowanie najwięcej, bo aż 70% internautów korzysta z Internetu we własnym domu.

Według B. Durki, kierownika Działu Badań TNS OBOP: „W Polsce ten proces ma raczej charakter ewolucyjny niż rewolucyjny, gdyż nadal ograniczony jest wysokimi kosztami dostępu do Internetu” (TNS OBOP, *Polska w sieci*, 7 lutego 2005). Aktualne wyniki badań środowiska krakowskiego są bardzo podobne. 67,2% badanych studentów przyznaje, iż korzysta z Internetu w domu (akademiku) poprzez stałe łącze, a dodatkowo 10,5% w domu używa modemu, czyli w sumie 78,7% (70% wg. TNS OBOP). Nieco mniej badanych (22,6%) deklaruje w porównaniu do badań TNS OBOP, że korzysta z Internetu na uczelni – 12,5% z pracowni komputerowych i 10,5% ze stanowisk ogólnodostępnych (24% wg. TNS OBOP). Ważne jest to, że korzystają z dostępu do Internetu w wielu miejscach. Typ uczelni nie jest w tym przypadku czynnikiem różnicującym sposób dostępu. Studenci Akademii Ekonomicznej, Akademii Górniczo-Hutniczej jak i Uniwersytetu Jagiellońskiego najczęściej z Internetu korzystają w domu – odpowiednio 68,3% – AE, 72,6% – AGH i 55,3% – UJ (rys. 3).

Obecnie już co drugi internauta (49,5%) korzysta codziennie z Internetu – wynika z badania TNS Interbus realizowanego w styczniu 2005 roku przez TNS OBOP. Wzrost popularności Internetu to nie tylko systematycznie rosnąca liczba jego użytkowników, ale także coraz częstsze korzystanie przez internautów z sieci. Połowa Internautów deklaruje, iż korzysta z sieci codziennie (odpowiednio 53% wśród mężczyzn-internautów i 45% wśród kobiet-internautek) (TNS OBOP, *Internet każdego dnia*, 19 stycznia 2005) (rys. 4).

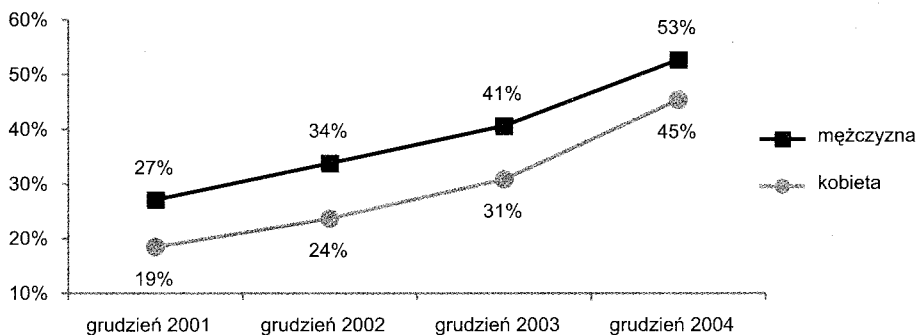
Z krakowskich badań nad społecznością informacyjną wynika, iż 39,31% studentów korzysta z Internetu codziennie po kilka godzin, 24,2% korzysta codziennie do dwóch godzin, zaś 14,1% raz na dwa dni nie więcej niż jedną godzinę. Tylko 7,3% studentów korzysta z Internetu raz w tygodniu, nie więcej niż jedną godzinę, co i tak pozwala na zaklasyfikowanie ich jako Internautów, gdyż według powszechnej definicji, przyjętej przez *Internet Advertising Bureau*, za Internautę należy uznać osobę, która przynajmniej raz w miesiącu korzysta z Internetu.



Rys. 3. Miejsce korzystania z Internetu

Źródło: TNS OBOP, *Polska w sieci*, 7 lutego 2005, podstawa – internauci; dane rolowane trzymiesięczne

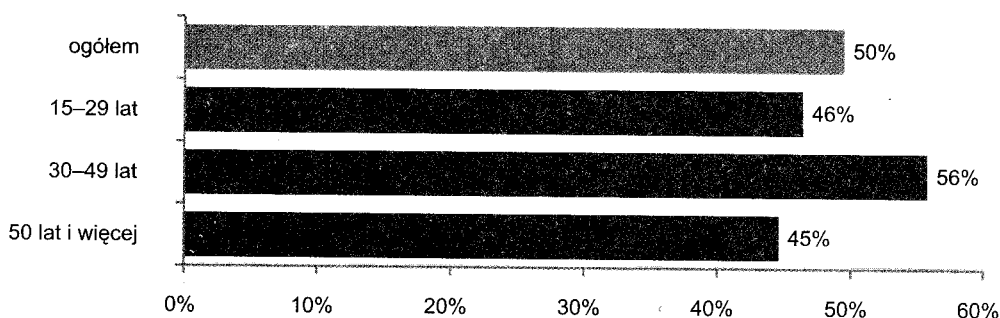
Do najintensywniejszych użytkowników Internetu należą studenci AGH, z których co drugi (49,9%) korzysta z Internetu codziennie po kilka godzin. Nieco mniej aktywni są w tym względzie studenci AE, z których tylko co trzeci codziennie kilka godzin poświęca na surfowanie w sieci (31,7%) oraz studenci UJ, gdzie tylko co czwarty spędza w ten sposób wolny czas (22,9%).



Rys. 4. Odsetek internautów korzystających z Internetu codziennie.

Źródło: TNS OBOP, *Internet każdego dnia*, 19 stycznia 2005, podstawa – internauci; dane rolowane trzymiesięczne

Codziennymi użytkownikami Internetu są częściej internauci w wieku 30–49 lat (56%) niż młodsi, w wieku 15–29 lat (46%). „Codzienni” internauci najczęściej korzystają z Internetu w domu. W tej grupie do korzystania z Internetu w pracy częściej przyznają się internauci w wieku 30–49 lat (36%) niż w wieku 15–29 lat (22%). Młodszy, poza domem, najczęściej korzystają z sieci w szkole oraz u znajomych. Codzienny kontakt z Internetem deklaruje 60% internautów z miast powyżej 100 tys. mieszkańców (TNS OBOP, *Internet każdego dnia*, 19 stycznia 2005) (rys. 5).



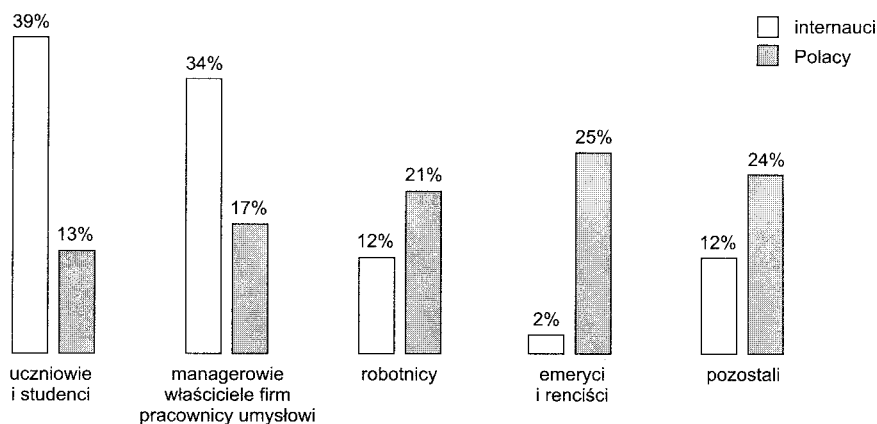
Rys. 5. Odsetek korzystających z Internetu codziennie według wieku

Źródło: TNS OBOP, *Internet każdego dnia*, 19 stycznia 2005, podstawa – internauci; dane rolowane trzymiesięczne

4.2. Internet – medium studentów i ludzi młodych

Wśród polskich internautów odsetek osób zajmujących kierownicze stanowiska, posiadających własne firmy oraz pracujących umysłowo jest znacznie wyższy, niż w całej populacji Polaków (34% Internauci, 17% Polacy). Odsetek uczniów i studentów wśród Internautów jest trzy razy większy niż w przypadku populacji generalnej Polaków (SMG/KRC Net Track 2Q 2003, na podst. <http://www.tezmedium.pl/profile.xml>). Nie bez kozery można powiedzieć, iż Internet to medium ludzi młodych – uczniów i studentów (rys. 6).

Studenci stanowią unikalną populację, zajmując stan pośredni pomiędzy dzieciństwem i dorosłością, między pracą a czasem wolnym. Obecni studenci są pierwszym pokoleniem mającym regularny dostęp do Internetu. Korzystanie z Internetu w miasteczkach uniwersyteckich stało się w USA od lat 90. XX wieku zjawiskiem powszechnym (Jones, Madden 2002). Wyszukiwarka *Yahoo!* jak i sieć wymiany plików *Napster* zawdzięczają studentom wiele narzędzi. Według naukowców pracujących przy projekcie *Internet Pew & American Life*, analiza zwyczajów internetowych studentów pozwala wykazywać przyszłe trendy w ruchu *on-line*. Badacze z zespołu *Internet Pew & American Life* podkreślają, iż aktualnie studujący bardzo szybko zaadoptowani zostali do kontaktu z komputerem – 20% z nich zaczęło korzystać z komputera pomiędzy piątym a ósmym rokiem życia.



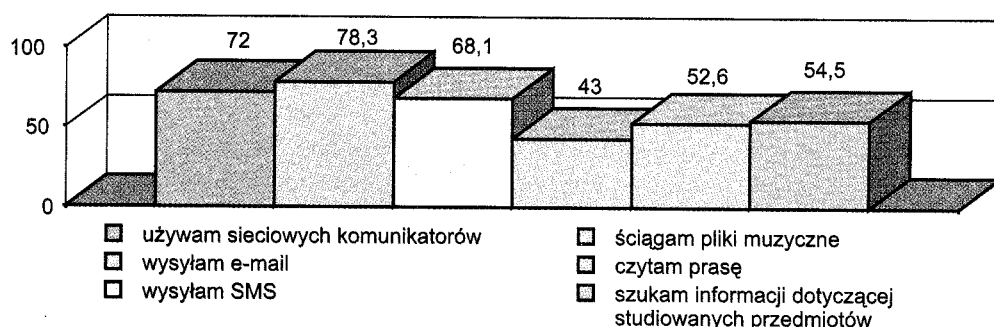
Rys. 6. Status społeczny Polaków i internautów

ródło: SMG/KRC Net Track 2Q 2003,
na podst. <http://www.tezmedium.pl/profile.xml>

Dla tego pokolenia, wkraczającego w dorosłość, komputer staje się tak samo naturalnym elementem domowego krajobrazu jak telefon czy telewizor dla pokolenia ich rodziców. 72% z nich przynajmniej raz dziennie sprawdza pocztę e-mail, 49% z nich zaczęło korzystać z Internetu zanim jeszcze zaczęli studiować, a 85% z nich posiada swój własny komputer. 2/3 amerykańskich studentów używa przynajmniej dwóch adresów e-mail, studenci dwa razy częściej niż osoby z populacji generalnej ściągają pliki muzyczne z Internetu (60% studentów, 28% populacja generalna). 78% studiujących co najmniej raz lub więcej dziennie korzysta z Internetu dla zabawy. Amerykańscy studenci dwa razy częściej korzystają z komunikatorów internetowych niż przeciętny użytkownik Internetu (26% studentów, 12% populacja generalna). Oni też najczęściej używają Internetu w celu komunikacji – 42%, jako pomoc w nauce – 38%, narzędzie rozrywki – 10%.

Podobnie jak w przypadku amerykańskich studentów, polscy studenci najczęściej wysyłają maile 78,3%, 72% korzysta z sieciowych komunikatorów, 54,4% wyszukuje w Internecie różnorodnych informacji. Nieco rzadziej niż studenci amerykańscy, polscy studenci ściągają z Internetu pliki muzyczne 43% (rys. 7).

Po raz pierwszy w historii został odwrócony proces socjalizacji – obecnie dzieci wtajemniczają swoich rodziców w świat *high technology*. Margareth Mead pisze: „Dziś dzieci żyją w świecie, o którym starsi nie mają pojęcia i tylko niewielu dorosłych mogło przypuszczać, że sytuacja taka może się zdarzyć” (Mead 1978: 105). Zauważa się, iż szybkość zachodzących zmian przekłada się wprost proporcjonalnie na relacje międzypokoleniowe. John Naisbitt wskazuje na nienasycone poszukiwanie wartości w technologii informacyjnej, telewizji, wideo, pismach i poradnikach, w których Amerykanie próbują znaleźć odpowiedzi na zasadnicze pytania egzystencjalne (Naisbitt 2003: 16).



Rys. 7. Najczęstsze sposoby wykorzystywania Internetu przez krakowskich studentów

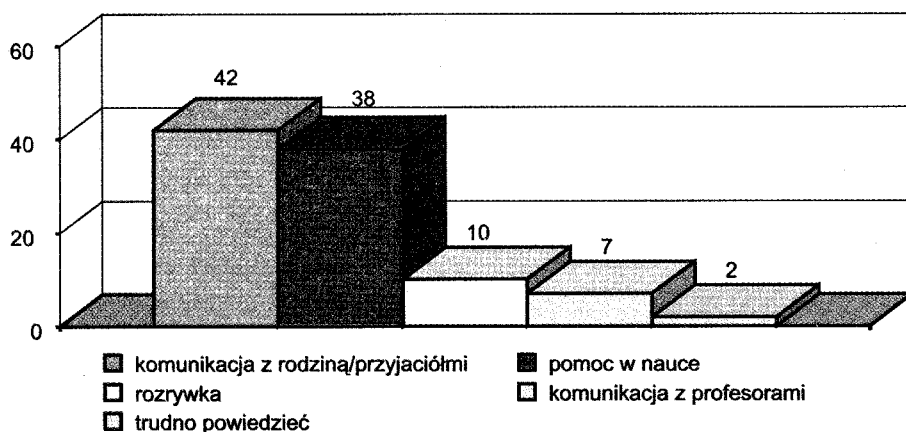
Pod uwagę wzięto kategorię odpowiedzi „regularnie”; odpowiedzi nie sumują się do 100%, gdyż respondenci mieli możliwość wyboru więcej niż jednej kategorii odpowiedzi.

Internet jest tworzony głównie przez ludzi młodych i *de facto* na nich jest głównie nastawiony – stąd tak duża dynamika, ruch i jaskrawa ekspresja na licznych stronach WWW. Elementy te, nierzadko nasączone dużą ilością hiperlinków, dezorientują ludzi starszych, nie przyzwyczajonych do obcowania z wielowątkowym, multisensowym, nielinearnym tekstem – „wszystkie te elementy peszą i wprawiają w zakłopotanie ludzi starszych, dla których samo tylko odczytanie ruchomego tekstu na ekranie monitora może być znacząco trudniejsze niż codzienne czytanie gazety” (Tadeusiewicz 2001: 21). Należy także pamiętać, iż odczytywanie drobnej czcionki z ekranu monitora dla wielu osób jest operacją niemal niemożliwą, ze względu na słaby wzrok, obcowanie z wirtualną materią utrudnia dodatkowo ikonizacja wielu elementów ze stron internetowych. Charakterystycznym dla cyberprzestrzeni jest występowanie słowa w postaci *looking through*, czyli jako „patrzenie przez”, w odróżnieniu od *looking at* – „patrzenia na” (podział zastosowany przez Richarda Lanhama).

Młodzi ludzie wychowani w estetyce grafiki komputerowej i chwytliwych reklam telewizyjnych z łatwością radzą sobie z wizualnymi uproszczeniami słów. Ewa Polak, młodych przełomu XX i XXI wieku, nazywa ludźmi „sproszkowanymi” i „zatomizowanymi”, którzy skryci w prywatnych niszach własnych domów są zaabsorbowani wirtualnością do tego stopnia, że niewiele poza nią ich „kręci” (jest to określenie stosowane w slangu młodzieżowym, oznaczające szczególne zainteresowanie danym zjawiskiem). Wojciech Burszta wskazuje, iż współczesnym młodym życie ich rodziców, z dominującą czarno-białą telewizją ograniczoną do jednego programu i opasłymi tomami encyklopedii, które trzeba mozolnie kartkować, by znaleźć potrzebą informację – wydają się być światem niezdolnym do zaakceptowania (Burszta 2003: 157). Młodzi ludzie należą do grupy mobilnych (*the mobiles*), którzy tworzą nową klasę społeczną ludzi, reprezentujących nowoczesny, mocno zależny od technologii styl życia (Ścibor 2003).

4.3. Internet jako istotny element procesu edukacji

Internet staje się ważnym elementem procesu edukacji, studenci używają Internetu, aby komunikować się z profesorami i kolegami z roku, przeprowadzać badania, a także w celu uzyskania dostępu do bibliotek i materiałów zamieszczonych *on-line*. Dla większości studentów Internet jest funkcjonalnym narzędziem, jedynym, który w znaczny sposób, zmienił sposób interakcji z innymi oraz z informacją (Jones, Madden 2002) (rys. 8).



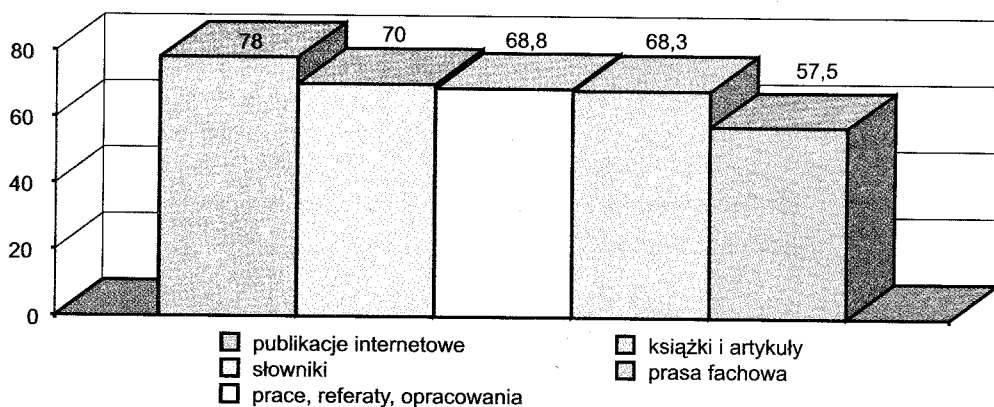
Rys. 8. Najczęstszy sposób wykorzystania Internetu przez amerykańskich studentów

Źródło: S. Jones, M. Madden & others, *The Internet goes to college*,
Pew Internet & American Life, 2002; N=1021; błąd $\pm 3,5\%$

Niemal 90% polskich studentów przyznaje, iż Internet pomaga im w pracy i nauce. Umiejętności polskich studentów w zakresie posługiwania się komputerem należy uznać za relatywnie wysokie – 53% krakowskich studentów potrafi pisać proste programy, 80% sprawnie posługuje się pakietem Office, 35,2% posługuje się zaawansowanymi programami graficznymi, 57,6% potrafi samodzielnie skonfigurować i zainstalować oprogramowanie, zaś 27,6% całościowo skonfigurować komputer. Oczywiście zawsze powstaje pytanie na ile są to rzeczywiste umiejętności studentów, a na ile umiejętności na poziomie deklaracyjnym.

78% krakowskich studentów wyszukuje w sieci publikacji związanych z obranym kierunkiem studiów, 70% korzysta ze słowników dostępnych w *on-line*. 68,8% przyznaje, iż w Internecie szuka tego, co staje się zmartwieniem współczesnych uczelni, a więc przykładowych prac, referatów i opracowań, zaś 68,3% książek i artykułów, 57,5% czyta prasę fachową *on-line* (rys. 9).

Pod uwagę wzięto kategorię odpowiedzi „regularnie”; odpowiedzi nie sumują się do 100%, gdyż respondenci mieli możliwość wyboru więcej niż jednej kategorii odpowiedzi.



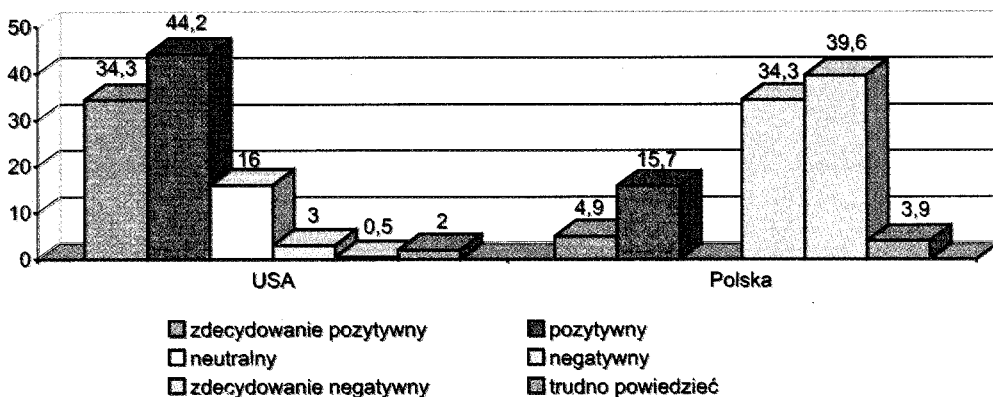
Rys. 9. Elementy oferty sieciowej wykorzystywane przez krakowskich studentów w procesie studiowania

Jeśli chodzi o polskich studentów – 96,5% studentów, kiedy odczuwa potrzebę wymiany poglądów wybiera bezpośrednią rozmowę, 75,6% wybiera rozmowę telefoniczną, ale już na trzecim miejscu studenci preferują komunikatory internetowe 70%, które są niemal tak samo popularne jak sms-y 66,9%.

Prawie cztery piąte amerykańskich studentów (79%) uważa, że Internet miał pozytywny wpływ na ich naukowe doświadczenia. Niemal co drugi student (46%) twierdzi, że Internet pozwala im w nieskrępowany sposób wyjawiać swoje pomysły kadrze profesorskiej, na co nie odważyli by się w interakcji *face-to-face*. Z pewnością jednak, ta zapośredniczona forma komunikacji nie stanowi zagrożenia dla tradycyjnego sposobu komunikacji, gdyż tylko 19% studentów częściej komunikuje się z profesorami via e-mail, niż *face-to-face*. Niestety, aż 73% amerykańskich studentów częściej korzysta z Internetu niż biblioteki w poszukiwaniu informacji. Dwie trzecie studentów (68%) jest członkiem jednej lub więcej naukowych list dyskusyjnych. Co drugi studiujący (58%) szuka w Internecie swoich stopni lub dyskutuje na tematy naukowe z prowadzącym zajęcia. Dwie trzecie badanych studentów informuje via mail profesorów o swoich nieobecnościach (Jones, Madden 2002) (rys. 10).

Jeśli przyjrzymy się deklaracjom polskich studentów w zakresie wpływu Internetu na naukę, uzyskamy odwrotne wyniki niż w przypadku studentów amerykańskich. Aż 73,9% polskich studentów uważa, iż Internet ma negatywny wpływ na czas poświęcany nauce (39,6% – zdecydowanie negatywny, 34,3% – raczej negatywny), 20,6% ocenia ten wpływ jako pozytywny (4,9% – zdecydowanie pozytywny, 15,7% – raczej pozytywny), zaś 3,9% nie ma zdania w tej kwestii. Takie wyniki nie stanowią jednak przykładu stosunku negatywnego krakowskich studentów do Internetu jako nowego medium komunikacyjnego. Należy wziąć pod uwagę, iż w przypadku obu populacji studentów zadano nieco inne pytanie. W przypadku stu-

dentów amerykańskich, pytano o wpływ Internetu na proces edukacji, zaś w przypadku studentów polskich, zapytano, czy odkąd korzystają z Internetu poświęcają mniej czasu na naukę.



Rys. 10. Wpływ Internetu na proces edukacji według studentów amerykańskich i krakowskich

Źródło: S. Jones, M. Madden & others, *The Internet goes to college*, Pew Internet & American Life, 2002; N=1021; błąd +/-3,5% oraz badania środowiska krakowskiego 2005

Polscy studenci są raczej pozytywnie nastawieni do Internetu jako nowego medium, z którego mogą korzystać w edukacji. 67,4% krakowskich studentów uważa, że najlepszą metodą kształcenia jest równoległe łączenie tradycyjnych i sieciowych sposobów nauki, zdaniem 18% powinno się kształcić naprzemiennie wykorzystując tradycyjne i sieciowe sposoby zdobywania wiedzy, zdaniem 5,5% winno się kształcić głównie w oparciu o wykorzystanie komputera, zaś zdaniem 4,9% powinno się kształcić sposobem tradycyjnym, bez wykorzystania Internetu. Polscy studenci twierdzą, że stosunek nauczycieli akademickich do wykorzystania Internetu w procesie dydaktycznym jest pozytywny 60%, zdaniem 13,5% obojętny, według 4,7% respondentów niechętny. Niestety studenci ciągle jeszcze rzadko komunikują się przez Internet ze swoimi nauczycielami akademickimi: 59,2% komunikuje się w ten sposób sporadycznie, co trzeci w ogóle nie ma takich kontaktów (31,7%), 5,5% komunikuje się raz w tygodniu, zaś 3,3% kilka razy w tygodniu. Można postawić hipotezę, iż ów niechętny stosunek do takiej formy komunikacji, to wynik oporu raczej ze strony studenta, niż nauczyciela akademickiego, skoro 60% badanych studentów zauważa, iż wykładowcy mają pozytywny stosunek do Internetu.

4.4. Internet a życie społeczne

N. Negroponte zauważa, iż „równie dużo rozmawiamy z komputerami niż z ludźmi. Wydaje się, że w rozmowie z przedmiotami martwymi najbardziej przeszkadza ludziom nieśmiałość” (Negroponte 1997: 122). W epoce dominacji Internetu

podkreśla się, iż tradycyjne więzi międzypokoleniowe zostają zerwane, więź między rodzicami a dziećmi słabnie, przekazywaniem wartości i praktycznej mądrości nie zajmuje się, jak dawniej, międzypokoleniowa rodzina, Kościół, czy społeczność, a w coraz większym stopniu popkultura. Ludzie oczekują od technologii gotowych odpowiedzi na zasadnicze pytania egzystencjalne (Naisbitt 2003: 16). Niektórzy autorzy twierdzą wręcz, iż Internet staje się substytutem bezpośrednich stosunków międzyludzkich, dla tych którzy uciekają od toksycznej rzeczywistości do nie-realnej cyberprzestrzeni (Polak 2004: 194).

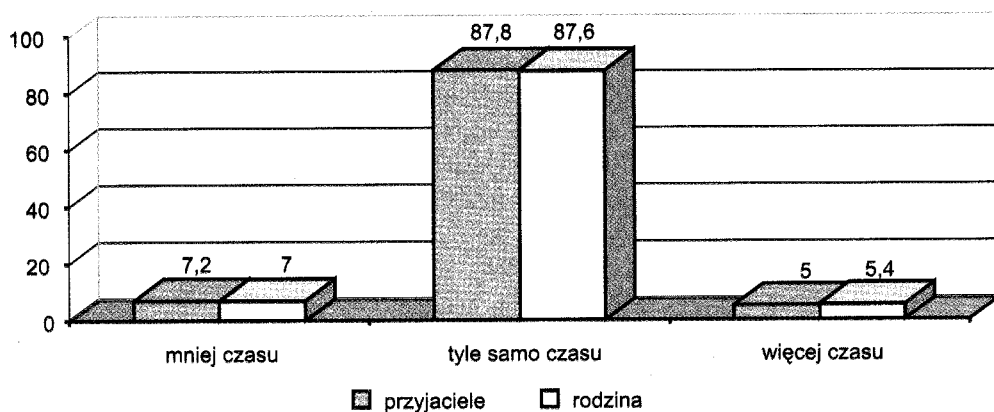
Niejednokrotnie podkreśla się, że studiowanie to nie tylko nauka, ale także czas wolny – nowe przyjaźnie, nowe sytuacje społeczne i nabywanie nowych społecznych umiejętności. Co drugi amerykański student twierdzi, że korzysta z Internetu w celu komunikacji z innymi (42%), dla 10% Internet to główne źródło rozrywki. Trzy czwarte respondentów komunikuje się via Internet z przyjaciółmi (72%), a dwie trzecie preferuje Internet niż telefon jako sposób komunikacji (69%). Aż 85% badanych studentów uważa, że Internet, to łatwy i dogodny sposób komunikacji (Jones, Madden 2002).

Dokonując porównania pomiędzy studentami polskimi a amerykańskimi w zakresie korzystania Internetu, niestety to zestawienie wypada źle na niekorzyść Polaków i to nie tylko ze względu na niski poziom prezentowanych umiejętności. Odsetek Internautów w Polsce wynosi 25%, zaś w USA 54% (<http://www.cia.gov/cia/publications/factbook/rankorder/2153rank.html>). Mimo iż w Polsce to właśnie studenci i uczniowie stanowią dominującą grupę w populacji Internautów, to jednak poziom penetracji Internetu w Polsce jest ciągle niski, dwukrotnie niższy niż w USA.

Większość użytkowników Internet uważa, że Internet nie ma żadnego wpływu na ilości czasu spędzanego z rodziną (87,6%). Niemal tyle samo respondentów twierdzi, że korzystanie z Internetu nie ma żadnego przełożenia na czas spędzany z przyjaciółmi (87,8%). Według naukowców pracujących przy projekcie *Digital Future*, nie ma statystycznej różnicy pomiędzy badaniami z 2004 i roku 2002, gdzie ten odsetek wynosił 88,4% (Cole, Suman, Schramm, Lunn, Aquino 2004) (rys. 11).

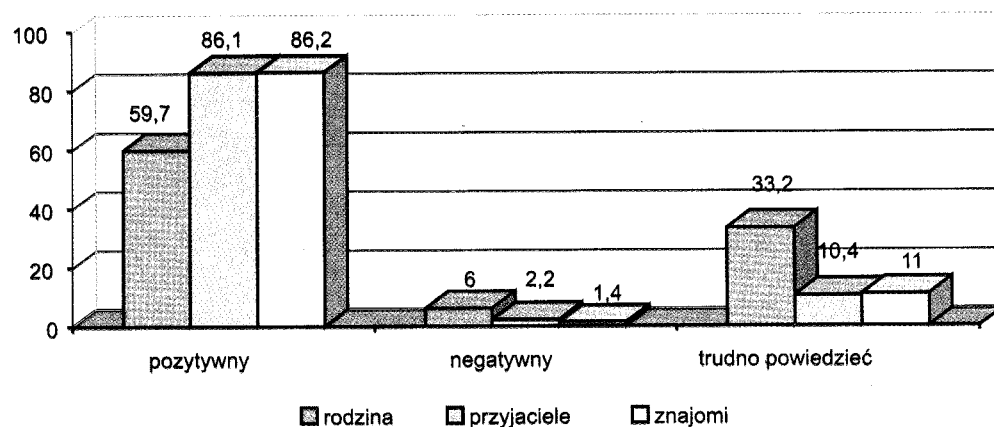
Polscy studenci o wiele bardziej entuzjastycznie postrzegają rolę komputera w ich życiu społecznym. O ile w USA stosunek do roli Internetu w życiu codziennym jest niezwykle wyważony, o tyle wśród krakowskich studentów zdecydowanie przeważa entuzjazm. 59,7% respondentów twierdzi, iż Internet pozytywnie wpływa na ich stosunki z rodziną (23,9% – zdecydowanie pozytywnie, 35,8% – raczej pozytywnie), jeszcze bardziej optymistycznie oceniają respondenci wpływ Internetu na stosunki z przyjaciółmi i znajomymi. Aż 86,1% badanych uważa, iż Internet pozytywnie wpływa na stosunki z przyjaciółmi, niemal takie same deklaracje padają względem wpływu Internetu na stosunki ze znajomymi (86,2%) (rys. 12).

Ostatnie dziesięciolecie minionego wieku to niezwykle rozwój rozmaitych technologii oszczędzania czasu, wśród których swoje znaczące miejsce zajmuje Internet.



Rys. 11. Wpływ Internetu na czas spędzany z przyjaciółmi/rodziną (USA)

Źródło: *Surveing the Digital Future Year Four. Ten Years, ten trends*, J. Cole, M. Suman, P. Schramm, R. Lunn, J. Aquino & others, University of Southern California, 2004, raport dostępny pod adresem <http://www.digitalcenter.org/downloads/DigitalFutureReport-Year4-2004.pdf>



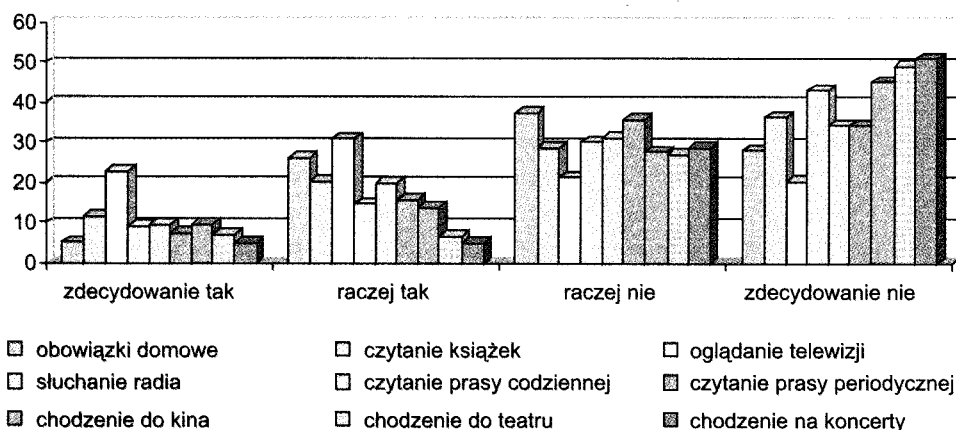
Rys. 12. Wpływ Internetu na stosunki z rodziną/przyjaciółmi/znajomymi (Polska)

Podkreśla się jednak, iż mimo tylu technologii mających ułatwić pracę ludziom, ludzie bardziej niż kiedykolwiek cierpią na brak czasu, paradoksalnie stają się niewolnikami technologii, która miała wyzwalać (Eriksen 2003: 5).

Internet zdaje się wypierać tradycyjne formy spędzania czasu wolnego. Staje się największą konkurencją dla telewizji, aż 53,9% krakowskich studentów przyznaje, iż odkąd korzysta z Internetu mniej czasu poświęca na oglądanie telewizji – dokonała się tylko zamiana monitorów, ale nadal funkcjonujemy dzięki życiu na ekranie lub poprzez ekran, jak to określa P. Zawojński. Internet, który miał urozma-

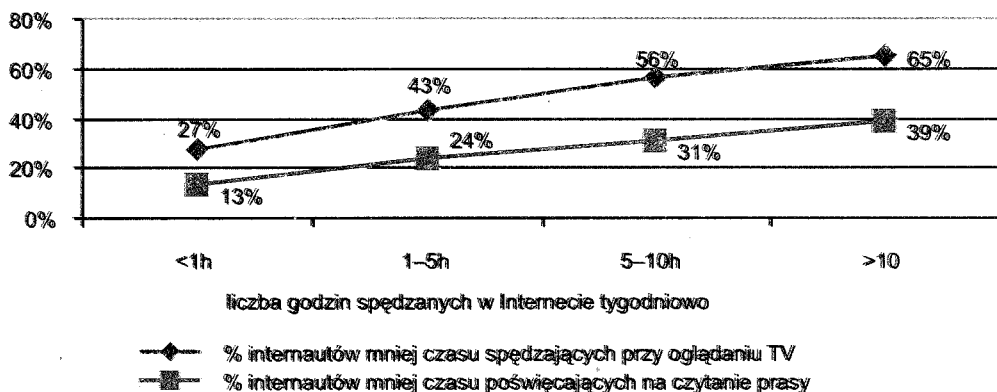
ić nasze życie, umożliwiając dostęp do kultury, staje się tym samym, czym miała stać się telewizja oferująca pięćset kanałów. Nawet włączając programy naukowe, bywa ona mierna, jak zauważa C. Stoll „im większa liczba kanałów, tym gorsza jakość audycji, gdyż mniej pieniędzy przypada na jeden program” (Stoll 2000: 29). Co trzeci polski student (32,6%) poświęca mniej czasu na czytanie książek, 29,5% rzadziej czyta prasę codzienną, zaś 23,5% rzadziej czyta prasę periodyczną. Co trzeci respondent przyznaje (31,4%), iż mniej czasu poświęca na obowiązki domowe, odkąd zaczął korzystać z Internetu.

Wyniki uzyskane w trakcie badań karakowskich są bardzo zbliżone do wyników badań uzyskanych w USA. N. H. Nie i L. Erbring wykazali, iż długotrwałe korzystanie z Internetu sprawia, iż mniej czasu spędzamy przed telewizorem jak i przy czytaniu gazet. Spośród deklarujących korzystanie z sieci powyżej 10 godzin tygodniowo, 65% przyznaje, iż mniej ogląda telewizję, a 39% czyta mniej gazet niż przed używaniem Internetu. Analogicznie, wśród korzystających z sieci mniej niż 1 godzinę tygodniowo ilość czasu poświęcona na inne media zmniejsza się o połowę (Nie, Erbring 2000). Odsetki uzyskane w Polsce i USA są porównywalne: 53,9% mniej czasu spędzających przed TV w Polsce i 56% w USA, 29,5% mniej czasu poświęcających na czytaniu prasy codziennej w Polsce i 31% w USA (w przypadku USA pod uwagę wzięto osoby spędzające w Internecie od 5–10 godzin tygodniowo) (rys. 13 i 14).



Rys. 13. Rozkład odpowiedzi na pytanie – czy odkąd korzystasz z Internetu poświęcasz mniej czasu na (dane w %)

Odsetek studentów w populacji Internautów jest trzy razy większy niż w ogólnej populacji Polaków. Po raz pierwszy historii doszło do odwrócenia procesu socjalizacji, współcześnie to dzieci wtajemniczają swoich rodziców w świat komputerów i nowych technologii. Wirtualny świat młodych stanowi *terra incognita* dla pokolenia ich rodziców.



Rys. 14. Internet a mass media

Źródło: opracowanie własne na podst.

Internet and Society. A preliminary report. N.H. Nie, L. Erbring, Stanford University

Oslabione więzi pomiędzy rodzicami a młodymi powodują, iż młodzież szuka odpowiedzi na fundamentalne problemy życiowe w nowych mediach, popkulturze.

Amerykańscy studenci, są pierwszym pokoleniem, które ma regularny dostęp do Internetu i którzy przygodę z Internetem zainicjowali niezwykle wcześnie, bowiem pomiędzy piątym a ósmym rokiem życia – dla nich komputer staje się tak samo naturalnym elementem medialnego obrazu jak telewizor czy radio dla pokolenia ich rodziców.

Z krakowskiego eksperymentu dotyczącego badań nad kształtowaniem się społeczeństwa informacyjnego wynika, iż studenci są grupą pozytywnie nastawioną do Internetu i komputerów. Nie dostrzegają zagrożeń wynikających z dominacji nowych technologii w życiu codziennym, a wręcz przeciwnie, twierdzą, iż Internet na pozytywny wpływ na kontakty interpersonalne. Ich zdaniem Internet mógłby być z powodzeniem wykorzystywany w dydaktyce, równocześnie wskazują, iż trzy piąte nauczycieli akademickich ma pozytywny stosunek do Internetu.

O tym jak bardzo Internet zadomowił się w naszym życiu mogą świadczyć metafory, mówiące o życiu *na ekranie* lub *poprzez ekran*. W obecnej fazie, kiedy społeczeństwo informacyjne ciągle jeszcze jest *in statu nascendi* – choć zdaniem wielu (Naisbitt 1999, Jacher, Krzysztofek i Szczepański 2002) społeczeństwo informacyjne to już funkcjonująca rzeczywistość – jest rzeczą niezwykle trudną wyka-
zać, jaki będzie miało ono wpływ na przyszłość społeczeństw. Określenie, jaki będzie miało ono wpływ na poszczególne grupy społeczne, styl życia jest tym trudniejsze, iż próbujemy dokonać oceny nie *ex post*, a *a priori* – mimo tego (lub tym bardziej) warto sobie zadać trud, tak jak naukowcy skupieni wokół krakowskiego projektu mikrosocjety informacyjnej, by próbować nadawać ramy temu, co niedookreślone.